

## **Warszawa, 13 czerwca 1999 Przemówienie wygłoszone podczas modlitwy Anioł Pański**

«Wielbi dusza moja Pana, i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy» (Łk 1, 46-47).

Wraz z Maryją, Matką Jezusa, wielbimy Boga i radujemy się w Nim, «bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej» (Łk 1, 48) i wybrał Ją do współpracy w dziele naszego zbawienia. Dzięki Niej, wielkie rzeczy uczynił Bóg Ojciec w Duchu Świętym przez swojego Syna, Jezusa Chrystusa. Jej wielkoduszne "fiat", [Niech mi się stanie] otwarło niejako nową drogę historii, na której od dwóch tysięcy lat Bóg Wcielony idzie wiernie z człowiekiem. Maryja, Matka Chrystusa i Matka Kościoła, nieustannie wskazuje na tę Jego obecność, pomaga wciąż na nowo przyjmować ją, rozważać w sercu i nią się radować.

Wraz z Maryją dziękujemy Bogu za tych świadków Jego obecności, którzy wyrosli z naszego pokolenia. Wielbimy Go, wierząc, że z niego pochodzi ta moc, która pozwala słabym ludziom wytrwać w miłości mimo ciężkich prób i doświadczeń. Niech przykład męczenników wyniesionych dzisiaj na ołtarze, umacnia nasze życie religijne, naszą nadzieję i ufność. Niech stanie się oparciem dla każdego, kogo trudna codzienność wystawia na pokusę zwątpienia i zniechęcenia. Obyśmy nie przestawali czerpać od Chrystusa, Syna Maryi, tej mocy, która napełnia serce człowieka odwagą wiary, ufnością w Bożą Opatrzność i miłością, mocniejszą od śmierci.

Wielbimy Boga również za wiarę, nadzieję i miłość tych dwojga wyznawców, którzy dziś dostąpili chwały ołtarzy: Reginy Protmann i Edmunda Bojanowskiego. Ich całkowite oddanie w służbie Chrystusowi, Kościołowi i człowiekowi, zwłaszcza potrzebującemu materialnego i duchowego wsparcia, stało się drogą świadectwa o miłości Ojca, który jest w niebie. Dla nich samych stało się drogą świętości. Niech ich świadectwo ożywia wrażliwość dzisiejszych uczniów Chrystusa na potrzeby innych. Niech pobudza do bezinteresownej służby w duchu miłości Boga i bliźniego. Niech stanie się drogowskazem dla wszystkich, którzy pragną świętości.

Matko Słowa Wcielonego, Pani Łaskawa, miej w opiece Warszawę, jej mieszkańców i całą naszą Ojczyznę! Strzeż obecności Twojego Syna w sercach wszystkich ochrzczonych, aby pamiętali zawsze o swej godności ludzi odkupionych krwią Chrystusa, wezwanych do ufności Bogu i do służenia z miłością człowiekowi. Wypraszaaj, [Maryjo] Twojemu ludowi wytrwałość, której potrzebuje, aby mógł pełnić wolę Ojca niebieskiego i dostąpić spełnienia obietnicy zbawienia. Niech pod Twoją opieką ziarno świętości, tak bogato posiane na polskiej ziemi, stale się rozwija ożywiane łaską Ducha Świętego i wydaje obfite owoce w kolejnych pokoleniach.

Po wygłoszeniu przemówienia Papież powiedział:

Na zakończenie pragnę raz jeszcze pozdrowić całą Warszawę, stolicę Polski.

Oklaski.

Sercem obejmuję wspólnotę Kościoła w Waszym mieście. Jako archidiecezja istnieje dopiero 200 lat, ale przecież głęboko zakorzeniona jest w tysiącletniej tradycji Wojciechowej. Cieszę się, że dziś możemy razem dziękować Bogu za to milenium, za to dwieście lat Kościoła warszawskiego.

Pozdrawiam księży kardynałów, arcybiskupów i biskupów. Słowa wdzięczności kieruję do przedstawicieli episkopatów i duchowieństwa innych krajów i kontynentów.

W tej naszej liturgii uczestniczą także przedstawiciele innych chrześcijańskich Kościołów i

wspólnot religijnych. Dziękuję im za to świadectwo dążenia do jedności.

Oklaski.

Raz jeszcze dziękuję za obecność Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej wraz z małżonką, marszałkom Sejmu i Senatu, Panu Premierowi oraz wszystkim przedstawicielom władz państwowych i samorządowych. Wspieramy w modlitwie wszelkie wysiłki sprawujących władzę, mające na celu dobro Ojczyzny i Narodu.

Słowa szczególnego pozdrowienia kieruję do pielgrzymów z diecezji płockiej. Przybyliście do Warszawy, aby uczestniczyć w beatyfikacji dwóch męczenników, arcybiskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego i biskupa Leona Wetmańskiego. Jest to niezwykle dar Opatrzności. W tragicznych latach wojny i okupacji Bóg dał Wam dwóch pasterzy, świadków bezgranicznej miłości Chrystusa.

Oklaski.

W tych dniach ma miejsce Zgromadzenie Generalne Caritas Internationalis. Ta szacowna instytucja już od pięćdziesięciu lat niesie pomoc potrzebującym na całym świecie. Do biorących udział w Zgromadzeniu Generalnym wystosowałem z tej okazji specjalne przesłanie. Wszystkim, którzy wspierają dzieła Caritas swoją ofiarą i pracą pragnę dziś przekazać wyrazy uznania i błogosławieństwa.

Oklaski.

Pozdrawiam członków ruchów i stowarzyszeń, skupionych w Ogólnopolskiej Radzie Ruchów Katolickich, którzy licznie przybyli dziś do Warszawy, aby włączyć się w to święto Kościoła w Polsce. Niech przykład życia nowych błogosławionych, w szczególności Edmunda Bojanowskiego i Reginy Protmann rozpała Wasze charyzmaty w służbie wspólnoty Kościoła. Wiem także, że na Placu Teatralnym, przy gmachu teatru i opery zgromadziły się środowiska twórcze stolicy, które od niedawna mają swoją świątynię pod wezwaniem świętego Andrzeja Apostoła i świętego brata Alberta Chmielowskiego. Z serca pozdrawiam ludzi kultury, sztuki i środków masowego przekazu. Myślą obejmuję też wszystkie środowiska naukowe Warszawy. W tych dniach rozpoczyna się Warszawska Olimpiada Młodzieży Niepełnosprawnej. Serdecznie pozdrawiam młodych sportowców, którzy mimo naturalnych trudności, pragną dać wyraz mocy ciała i ducha. Niech Bóg im błogosławi.

Na polach wilanowskich pobłogosławiłem teren pod budowę Świątyni Opatrzności Bożej. Za chwilę poświęcę tutaj kamień węgielny. Niech ta świątynia stanie się miejscem szczególnego dziękczynienia za wolność Ojczyzny. Modłę się, by żadne bolesne doświadczenie już nie zakłóciło tego dziękczynienia, z którym czekamy prawie dwieście lat.

Zanim dokonam koronacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej "Redemptoris Mater" z kościoła Najświętszego Zbawiciela, pragnę raz jeszcze zawierzyć Jej matczynej opiece cały lud wierny Warszawy. Niech matka Chrystusa wyprasza nam wszystkim łaskę Jego Błogosławieństwa. Odmawiamy Anioł Pański.

Po modlitwie «Anioł Pański» Papież dodał:

Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi. Dwadzieścia lat temu...

Oklaski.

Po dwudziestu latach, dzisiaj, na progu trzeciego milenium i w przyszłości niech zstąpi, niech zstępuje i stale odnawia oblicze ziemi, tej polskiej ziemi.

Oklaski. Okrzyki: "Zostań z nami".

Do jutra. I szczęście Boże. Bóg zapłać. I szczęście Boże.

Oklaski.